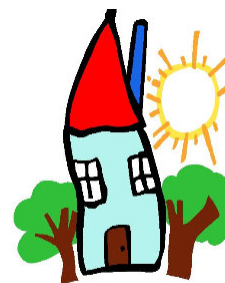


NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



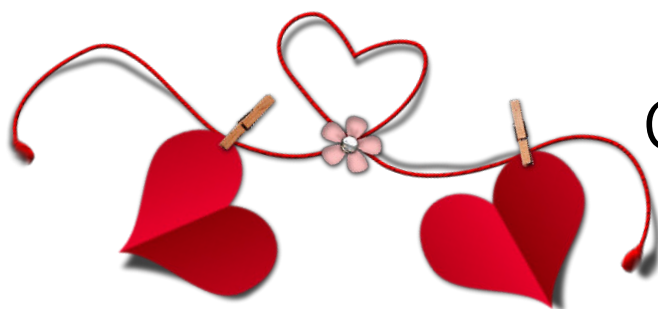
Gazeta Warszawskiej
Fundacji na rzecz
Osób z
Niepełnosprawnością
Intelleksualną
POSTAW NA NAS

Środowiskowy
Dom
Samopomocy
ul. Górską 7 w
Warszawie



numer 88 (luty 2019 r.)

CENA: 2 zł



OD REDAKCJI

Wszystkim zakochanym życzymy dużo miłości i uśmiechu, spełnienia marzeń w życiu osobistym. Życzymy Wam również, żeby zawsze był obok Was ktoś, kogo najbardziej kochacie i komu ufacie i żeby ta osoba też Was kochała najbardziej na świecie. Wszystkiego najlepszego.

Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny:

1. Katarzyna Uszyńska
2. Katarzyna Sałkowska
3. Krzysztof Kwaśniak
4. Rafał Musch
5. Andrzej Nowak
6. Mikołaj Scholz (redakcja sportowa)
7. Wojciech Kwil (sprzedaż gazetki)
8. Sylwia Kaczmarek (redaktor honorowy)
9. Dominika Szulc

Opiekun: Katarzyna Zduńska

Skład i druk: Katarzyna Zduńska

SOLENIZANCI I JUBILACI



MARZEC 2019						
PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15 Urodziny Krzysztof Cieplota	16	17
18	19 Urodziny Maciej Dorożala	20	21	22	23 Urodziny Marek Iżykowski	24
25 Urodziny K. Wojnicki Imieniny Mariola Wasiuk	26 Urodziny Przemek Goller	27	28	29	30	31

Wszystkim solenizantom i jubilatam życzymy sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń.

Kalendarz stworzony podczas zajęć
w pracowni komputerowej

WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

7 lutego 2019

Cała nasza społeczność poszła do kina Cinema City Sadyba na film pt. „O psie, który wrócił do domu”. Opowiadał on historie psa o imieniu Bella, który po wielu perypetiach wrócił przez pół Stanów Zjednoczonych Ameryki do swojego domu. Podróż zajęła mu dwa lata. Historia skończyła się szczęśliwie. Film był bardzo ciekawy i wzruszający.



Red. Andrzej Nowak

14 lutego 2019

Jak co roku zostaliśmy zaproszeni przez Centrum Kultury Łowicka na integracyjny bal karnawałowy. W zabawie uczestniczyła prawie cała nasza grupa. Oprócz nas zaproszeni byli też goście z innych warszawskich placówek. Spotkaliśmy się z koleżankami i kolegami. Organizatorzy przygotowali różne konkursy- taniec na gazecie, „taniec” z krzesłami, królowa i król balu, mistrz twista. DJ puszczał fajną muzykę. Był też słodki poczęstunek. Wszyscy bawili się bardzo dobrze.

Red. Andrzej Nowak, Rafał Musch





20 lutego 2019

Zostaliśmy zaproszeni na zabawę karnawałową do ŚDS- u przy ul. Rydygiera. Pojechała tam 9-osobowa grupa. Bawiliśmy się wspaniale. Oprócz nas zaproszeni byli również goście z innych ośrodków. Była fajna muzyka i słodki poczęstunek.

Red. Andrzej Nowak





22 lutego 2019

Tego dnia byliśmy na balu karnawałowym w Ośrodku Wsparcia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ul. Rozłogi. Bardzo mi się podobały tańce i konkurs w jedzeniu pączka bez oblizania się. Pracownia gospodarstwa domowego przygotowała słodki poczęstunek. Upiekli specjalnie na imprezę różne pyszne ciasteczka. Wszyscy się fajnie bawiliśmy. Jestem bardzo zadowolony, że mogłem wziąć udział w tej zabawie.

Red. Krzysztof Kwaśniak



28 lutego 2019

W tłusty czwartek pojechaliśmy na karnawałowy bal integracyjny dla osób niepełnosprawnych „Muzykalne serce oddam” do Domu Kultury Zacisze. Było dużo gości z innych ośrodków. Bawiliśmy się przy muzyce puszczonej przez DJ- a pana Piotra. Były też różne konkursy: na najlepiej bawiącą się parę, konkurs piosenki. Każdy z uczestników dostał jakąś nagrodę- słuchawki, puzzle, smyczki, plecaki, piankowe piłeczki. Był słodki poczęstunek. Organizatorzy przygotowali też niespodziankę. Tańczył dla nas Zespół Tańca Historycznego Chorea Antiqua. Występowały pary przebrane w stroje z innych epok (XVII/XVIII w.). Tańczyli różne tańce dworskie. Na koniec ich występu wszyscy razem zatańczyliśmy poloneza. Wszyscy bardzo dobrze się bawili. Fajnie było się spotkać z koleżankami i kolegami z innych ośrodków.

Red. Katarzyna Uszyńska, Krzysztof Kwaśniak



NASZE PODRÓŻE MAŁE I DUŻE

Justyna Golańska

Na ostatnim mym wyjeździe
Byłam we Wrocławiu i w Dreźnie.
Wrocław piękny jest jesienią,
Gdy kolory się dookoła mienia.
Jest tam ponad trzysta mostów,
Jedź, obejrzyj, nie licz kosztów.
W Afrykanarium też byliśmy,
Dużo cudów widzieliśmy.
Są wspaniałe tam zwierzęta,
Wszystkie trudno zapamiętać:
Słonie, małpy i pingwiny,
Węże, żyrafy i morświny.
Szukaliśmy też krasnali,
By bawili się duzi i mali.
Zwiedzaliśmy Drezno także,
Po niemieckiej stronie wszakże.
W czasie wojny bardzo
zniszczone,
Teraz pięknie odrodzone.
Wiele zabytków jest tam
cudnych,
Więc nie spędzisz tam chwil
nudnych.
Na pamiątkę dużo zrobiłam zdjęć,
I na kolejną wycieczkę znów mam chęć.



Andrzej Nowak



W jedną z niedziel lutego poszedłem sobie na spacer do Parku Agrykola. Byłem też w Łazienkach. Pogoda była piękna, więc bardzo miło się spacerowało. Podziwiałem piękne widoki, przyrodę budzącą się do życia. Oglądałem też Pałac na wodzie. Obserwowałem ptaki. To był dobrze spędzony czas.

KARNAWAŁOWE SZALEŃSTWO DOMINIKI SZULC



W dniu 16 lutego br. uczestniczyłam w balu karnawałowym dla osób niepełnosprawnych, który się odbył już po raz ósmy w ursynowskim ratuszu w sali konferencyjnej. Sala na tą okazję była pięknie udekorowana balonami w kolorze białym i niebieskim, nie zabrakło też kolorowego napisu na ścianie: Bal 2019. Na początku było serdeczne powitanie zebranych gości przez władze dzielnicy tj. burmistrza oraz jedną z organizatorek balu P. Ewę Wiśniewską ze stowarzyszenia „Maja”. Jak bal, to wiadomo, że został rozpoczęty polonezem, po którym pary zawirowały na parkiecie w walcu angielskim. Potem bawiliśmy się w rytm muzyki dyskotekowej. Ja byłam na balu z kolegą Bartkiem, z którym tańczyłam w rytm skocznej muzyki dyskotekowej. Nie zabrakło też wielu atrakcji, niespodzianek i konkursów poprowadzonych przez znakomitego wodzireja. Zabawie towarzyszyły pokazy taneczne w wykonaniu jednej z uczestniczek Akademii Tańca Passo. Na parkiecie



pojawiły się również tancerki z klubu sportowego, które pięknie zaprezentowały tańce latynoamerykańskie takie, jak samba czy rumba. Wszyscy podziwiali ich piękne, barwne stroje. Brałam udział tak jak i wielu uczestników balu w konkursie sprawnościowym, gdzie zdobyłam słodką nagrodę. Na balu spotkałam wiele moich koleżanek i kolegów ze Środowiskowego Domu Samopomocy na Bielanych, była też moja koleżanka Irenka, z którą chodziłam razem do szkoły podstawowej przy ul. Różanej na Mokotowie, a także koleżanka Marzena, z którą uczęszczam wspólnie na zajęcia do ŚDS przy ul. Górskiej 7. Bal uświetnił jeszcze jeden znamienity gość, który wywołuje wiele pozytywnych emocji i radości wśród roztańczonych uczestników balu, to miś Ursynek, z którym można było zrobić zdjęcie, i który bawił się razem z nami. Wszyscy zaproszeni goście otrzymali na zakończenie balu pomarańczowe plecaki z poduszką przytulanką, na której to widnieje miś Ursynek. Bal ten był wyjątkowy. Dostarczył wielu wzruszeń, radości i pozytywnej energii. Ta wspólna zabawa bardzo zbliżyła i zjednoczyła nas wszystkich. Już teraz będziemy oczekiwać na kolejny bal za rok. Warto tam być i wspaniale bawić się w okresie karnawału.

Jeszcze Jeden Bal Karnawałowy

Fundacja „Świat na tak” zaprosiła nas w dniu 23 lutego 2019 roku na XXI Integracyjny Bal Karnawałowy w rytmie Bollywood. W balu uczestniczyli też wolontariusze Fundacji „Świat na Tak”. Bal ten odbył się w Ursynowskim Centrum Sportu i Rekreacji. Imprezę otworzyła Prezes Fundacji Pani Joanna Fabisiak – posłanka na Sejm, która przywitała wszystkich uczestników balu, gości honorowych i sponsorów. Następnie przywitali nas serdecznie burmistrzowie dzielnicy Ursynów, na którym to terenie odbył się bal. Wśród honorowych gości byli zaproszeni radni tej dzielnicy, jak również ambasador Indii. Na początku imprezy zaproszono wszystkich uczestników balu do poloneza Ogińskiego. W barwnym korowodzie zatańczono ten piękny taniec na pięknie udekorowanej sali. Po



uroczystym polonezie rozpoczęła się zabawa, którą poprowadzili profesjonalni wodzireje. W trakcie zabawy odbyły się liczne konkursy związane z tematyką balu. Dla uczestników przygotowany został także atrakcyjny poczęstunek. Każdy mógł podchodzić do stołu szwedzkiego i serwować pyszne potrawy przygotowane na ten dzień. Były też wspaniałe lody, które mi bardzo smakowały. Jak co roku atrakcją balu był „salon fryzur i wizażu” gdzie zaproszeni goście mogli wystylizować fryzurę i makijaż stosowny do swej urody. Ciekawą atrakcją była też foto budka, w której można było zrobić zdjęcia ze swoimi kolegami i koleżankami, wykorzystując do tego śmieszne przedmioty, takie jak olbrzymie różowe okulary, kapelusze czy przyklejane wąsy. Było przy tym dużo śmiechu i radości. Swoje stanowisko miała także Straż Miejska, która zorganizowała uczestnikom balu różne konkursy dotyczące bezpieczeństwa. Za udział w konkursie goście otrzymywali drobne upominki.

Zwieńczeniem wieczoru był przepiękny tort owocowy, który wjechał uroczyście na salę. Pani Fabisiak rozpoczęła tradycyjnie krojenie tortu, a potem już kelnerzy zadbali o to, aby każdy z zaproszonych gości mógł skosztować smacznego tortu. Na zakończenie balu każdy z uczestników otrzymał torbę z prezentami w której nie zabrakło słodkości. To był piękny, kolorowy bal, który pozostanie w mej pamięci na długi czas. Następny bal już za rok!



Dominika Szulc



Wiadomości sportowe



DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W SKOKACH

Polscy skoczkowie przyjechali na mistrzostwa świata jako główni faworyci konkursu drużynowego, jednak na skoczni Bergisel w Innsbrucku od początku nie spisywali się najlepiej. Jak zawsze mocny był Kamil Stoch, nieźle prezentował się Dawid Kubacki, ale już Piotr Żyła, Jakub Wolny i Stefan Hula skakali bardzo nierówno i więcej mieli prób przeciętnych i słabych, niż dobrych. W sobotnim konkursie indywidualnym żaden z naszych reprezentantów nie stanął na podium, a miejsce w pierwszej dziesiątce zajął jedynie Stoch. To nie był dobry prognostyk przed "drużynówką". Pojawiły się już nawet obawy nie o to, czy Polacy obronią wywalczony w Lahti tytuł mistrzów świata, a czy w ogóle zdobędą medal. Jak się okazało, te obawy były uzasadnione. Biało-Czerwoni zakończyli zawody na czwartej pozycji. Wygrali, z ogromną przewagą, Niemcy, drugie miejsce zajęli Austriacy, a trzecie Japończycy. Do brązowych medalistów nasi skoczkowie stracili 11,1 punktu. Może nie jesteśmy rozczarowani, ale niedosyt jest ogromny. Każdy z nas robił co mógł, tym razem wystarczyło to tylko i aż na czwarte miejsce. Poziom był niesamowicie wysoki. Uważam jednak, że było nas stać na medal. Taki jest sport, trzeba przyjąć ten wynik i przełknąć gorzką pigułkę - powiedział po konkursie Kamil Stoch. Lider polskiej kadry przyznał, że niedzielne zawody były dla niego szczególnie trudne. - Po pierwszej serii miałem świadomość, że potrzebujemy super skoków w drugiej rundzie, żeby walczyć o medal. Ja na tę chwilę nie byłem w stanie zrobić nic więcej. Mój drugi skok nie był taki, jak bym chciał. Trochę go spóźniłem i przez to zabrakło dobrej prędkości w locie. Nie było tragedii, ale do medalu potrzebowaliśmy, żeby ten skok był super - tłumaczył. Czegoś ewidentnie brakowało, ale trudno jest w tym momencie stwierdzić czego. Nie chcę mówić o tym na gorąco, bo moje słowa mogą okazać się totalną nieprawdą. Jako drużynę stać nas na dużo więcej. Walczyliśmy do końca, więcej się zrobić nie dało. Chciałbym podziękować naszym kibicom za wsparcie. Oni zasługują na złote medale - podkreślił Stoch. Ostatnią szansę na medal polscy skoczkowie będą mieć w piątek, w zawodach na skoczni normalnej (HS 109). - To nie jest koniec. Od poniedziałku otwieramy nowy rozdział - zaznaczył wicelider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. - Trzeba wyciągnąć wnioski, sprawdzić co da się zrobić lepiej i dalej pracować. Nie uważam, że był jakiś błąd w przygotowaniach. Tak po prostu czasami jest. Może się okazać, że ta szczytowa forma przyjdzie za tydzień, a może nie przyjdzie w tym sezonie w ogóle - przyznał najbardziej utytułowany polski skoczek narciarski.

Opracował Mikołaj Scholz

POEZJA

Marzenia o wiosnie

Dzisiaj jest wiosna, jest ładna pogoda,
Słysząc piosenkę w sadzie,
Na niebie świeci słońko, rozpala marzenia,
Aniołki szczebiocą, fruwią tęczowe motyle,
Rybki pływają w jeziorach,
W serduszkach pieją koguciki,
Zielone, różowe, żółte, granatowe, białe.
A w ogrodzie kwitną bzy.

Katarzyna Sałkowska

PRZYSŁOWIA NA MARZEC

W marcu jak w garncu.

Czasem w marcu zetnie wodę w garncu.

Gdy marzec mglisty, w lecie czas dżdżysty.

Źle się w marcu urodzić, bo trudno takiemu dogodzić.

Marzec, co deszczem chadza, mokry czerwiec sprowadza.

Suchy marzec, mokry maj, będzie żytko jako gaj.

W marcu gdy są grzmoty, urosnie zboże ponad płoty.

Od dwudziestego marca zagrzewa słońce nawet starca.

Suchy marzec kwiecień nagradza, bo deszcz sprowadza.

Gdy w marcu burza z grzmotem, miesiąc pogodny potem.

DZIEWCZYNA I CHŁOPAK MIESIĄCA



W lutym dziewczyną miesiąca została Justyna
Golańska a chłopakiem miesiąca Krzysztof Wojnicki.
Gratulujemy!

